

Sygn. akt X Ga 450/15

(X Ga 451/15)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział X Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Leszek Guza

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Zarządu (...) Spółki z o.o. w G.

przeciwko I. G., J. B. i G. L.

o zapłatę

w postępowaniu uproszczonym

na skutek apelacji pozwanych I. G. i J. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 20 października 2014 r.,

sygn. akt VII GC 1479/12

1. oddala apelację pozwanej I. G.;

2. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej pozwanej J. B., znosi postępowanie w zakresie w jakim toczono było z udziałem kuratora ustanowionego dla tej pozwanej i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego z apelacji pozwanej J. B.;

3. zasądza od pozwanej I. G. na rzecz powódki kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

SSO Leszek Guza

Sygn. akt X Ga 450/15

(X Ga 451/15)

UZASADNIENIE

Apelację pozwanej I. G. od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 20 października 2014 r. wydanego w postępowaniu uproszczonym uznano za nieuzasadnioną.

Odniosła natomiast zamierzony skutek apelacja pozwanej J. B. od tego wyroku.

Zgodnie z art. 505¹⁰ § 1 i 2 k.p.c. apelację wniesioną od wyroku wydanego w postępowaniu uproszczonym rozpoznano na posiedzeniu niejawnym w składzie jednoosobowym.

Zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli Sąd II instancji nie prowadzi postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W apelacji pozwanej I. G. podniesiono zarzuty pozbawienia prawa do obrony, zarzuty dotyczące uchybień w zakresie prawa procesowego i zarzuty dotyczące pominięcia wniosków dowodowych pozwanej.

Natomiast pozwana J. B. podniosła zarzuty pozbawienia jej prawa do obrony w procesie.

Sąd Okręgowy zważył :

Apelacja pozwanej I. G. była nieuzasadniona.

W szczególności za nieuzasadniony należy uznać, najdalej idący, zarzut pozbawienia tej pozwanej prawa do obrony. Zarzut ten należy wywieść z twierdzeń pozwanej o nieuzasadnionym pozbawieniu jej pomocy prawnej z urzędu oraz braku zawiadamiania jej o terminach rozpraw.

Te zarzuty nie były uzasadnione.

Jeśli chodzi o zarzut odmowy ustanowienia dla pozwanej pełnomocnika z urzędu to nie opiera się na prawdziwym twierdzeniu, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał złożonych przez pozwaną wniosków. Przypomnieć tutaj trzeba, że wniosek pozwanej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu został oddalony postanowieniem z dnia 4 stycznia 2013 r. a kolejny wniosek postanowieniem z dnia 2 września 2014 r. utrzymanym w mocy postanowieniem z dnia 13 października 2014 r. Sam zaś fakt pozostawienia bez rozpoznania złożonego przez pozwaną kolejnego wniosku w tym przedmiocie nie stanowiłby o nieważności postępowania. Wniosek taki nie wywołuje bowiem skutku i podlega odrzuceniu (art. 117² § 2 k.p.c.). Sam zaś brak formalnej decyzji o odrzuceniu takiego wniosku nie ma wpływu na treść orzeczenia w sprawie.

W tym miejscu przypomnieć również należy, że przyjmuje się w orzecznictwie, iż nie sposób przyjąć, aby sama odmowa ustanowienia przez sąd pełnomocnika z urzędu stanowiła czynnik pozbawiający stronę możliwości obrony jej praw (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07, LEX nr 461625). Odmowa ustanowienia dla strony adwokata z urzędu nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (wyrok s.apel. w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2014r. , I ACa 667/13, LEX nr 1425371).

W niniejszej sprawie nie sposób zresztą przyjąć aby zachodziła sytuacja gdy strona pozwana swoim zachowaniem wykazywała nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia.

Składane przez pozwaną obszernie pisma procesowego, wykazywana przez nią znajomość prawa i orzecznictwa sądowego świadczą o czymś zupełnie innym.

Za nieuzasadniony uznał Sąd odwoławczy zarzut dotyczący braku zawiadomień o terminach rozpraw. Istotnie było tak, że o terminach posiedzeń w dniach 19 lutego 2014 r. i 7 maja 2014 r. pozwana nie została zawiadomiona. Na terminach tych jednak nie podjął Sąd Rejonowy żadnych istotnych czynności procesowych. O kolejnych terminach zaś, na których prowadzone było postępowanie dowodowe pozwana była prawidłowo zawiadomiona. Samo więc uchybienie polegające na niezawiadomieniu pozwanej o terminach wskazanych rozpraw nie prowadziło do pozbawienia jej prawa do obrony. Na kolejnych terminach mogła się pozwana stawić i aktywnie uczestniczyć w postępowaniu. Miała możliwość zgłoszenia wszelkich wniosków i twierdzeń przez zamknięciem rozprawy.

Za pozbawione znaczenia należy uznać zarzuty pozwanej I. G. dotyczące okoliczności związanych z ustanowieniem kuratora dla pozwanej J. B.. Okoliczności te nie mają bezpośredniego przełożenia na sytuację pozwanej I. G. a w konsekwencji nie mogą być podstawą skutecznej apelacji tej pozwanej.

Nie mają bezpośredniego wpływu na treść rozstrzygnięcia drobne uchybienia polegające na braku doręczenia pozwanej odpisów z akt.

Nie podzielił Sąd Okręgowy zarzutów pozwanej w zakresie w jakim wskazywała na pominięcie zgłaszanych przez siebie wniosków dowodowych.

W tym zakresie Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że ustalenia dokonane na podstawie tych dowodów nie miałyby wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Nie należały do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności dotyczące rzekomych wad technicznych i budowlanych wynajmowanych pomieszczeń wskazywane przez pozwanych.

Słusznie tutaj wskazał Sąd rejonowy na to, że pozwani przejmując lokal znali jego stan techniczny, co jednoznacznie wynikało z korespondencji prowadzonej przez strony, i prawidłowo wyciągnął z tego wniosek, iż podpisanie umowy najmu było wyrazem akceptacji tego stanu. Po raz kolejny należy przypomnieć, iż pozwani w umowie najmu oświadczyli, że stan lokalu oraz budynku, w którym lokal się znajduje jest im znany i z tego tytułu nie zgłaszali żadnych roszczeń.

Słusznie wskazał tutaj Sąd Rejonowy na fakt, że wady wskazywane przez pozwanych nie miały charakteru wad ukrytych. Pozwani nie wykazali, że nie mieli możliwości ich stwierdzenia na etapie zawarcia umowy albo że ujawniły się one później.

Powtórzyć trzeba za Sądem pierwszej instancji, że z postanowień umowy najmu wynikało, że najemcę obciążały wszelkie remonty i adaptacje umożliwiające prowadzenie przez niego działalności. Co więcej, strony umowy ustaliły, iż koszty remontu i adaptacji obciążają najemcę i nie podlegają zwrotowi, a prace modernizacyjne podnoszące standard lokalu oraz prace związane z dostosowaniem lokalu do planowanej działalności zgodnie z obowiązującymi przepisami Prawa Budowlanego obciążają w całości najemcę lokalu a nakłady poniesione z tego tytułu nie podlegają zwrotowi.

W tej sytuacji prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że zgłoszone przez pozwaną wnioski dowodowe dotyczyły okoliczności nie mających bezpośredniego znaczenia dla niniejszej sprawy i wnioski te oddalił.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty pozwanej I. G. nie były uzasadnione i zgodnie z art. 385 k.p.c. oddalił jej apelację.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji w zakresie dotyczącym apelacji pozwanej I. G. orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Kosztami tymi, stosownie do wyniku sporu, obciążono pozwaną.

Na koszty powódki w tym zakresie złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 90 zł.

Zamierzony skutek musiała natomiast odnieść apelacja pozwanej J. B..

Słusznie bowiem wskazała ta pozwana w swojej apelacji, że została w postępowaniu pozbawiona prawa do obrony, aczkolwiek nie wszystkie zarzuty w tym zakresie Sąd odwoławczy uznał za uzasadnione.

Wbrew twierdzeniom pozwanej bez znaczenia jest tutaj fakt rozpoznania sprawy przez sąd gospodarczy. Pomijając już to, że w niniejszej sprawie ten właśnie sąd był właściwy do rozpoznania sprawy, to wskazać należy, że obecnie nie ma już odrębnej procedury dla spraw gospodarczych. Powoduje to, że sprawa rozpoznawana winna być na podstawie tych samych przepisów procedury cywilnej niezależnie od tego czy rozpoznaje ją sąd gospodarczy czy sąd cywilny. Tym samym nawet rozpoznanie przez sąd gospodarczy sprawy nie mającej charakteru sprawy gospodarczej samo w sobie nie powodowałoby nieważności postępowania.

Nie mogły również odnieść zamierzonego skutku zarzuty dotyczące pojedynczych przypadków braku zawiadomienia kuratora pozwanej o terminach rozpraw. Jak już wyżej wyjaśniono braki te zostały w toku dalszego postępowania usunięte a kuratorowi pozwanej umożliwiono udział w postępowaniu.

Jednak szereg innych uchybień Sądu Rejonowego powoduje, że w zakresie dotyczącym tej pozwanej musi Sąd Okręgowy stwierdzić nieważność postępowania.

Przede wszystkim budzi wątpliwości postępowanie w zakresie ustanowienia kuratora dla pozwanej. Pomijając już kwestię tego, czy strona powodowa wykazała w sposób wystarczający okoliczność niemożności ustalenia miejsca pobytu pozwanej, to ustanowienie kuratora w osobie współuczestnika procesowego, co do zasady budzi wątpliwości. Interesy współuczestników procesowych, nie muszą być zbieżne.

Kolejnym uchybieniem było toczenie postępowania wobec pozwanej z uchybieniem przepisu art. 179 § 3 k.p.c. Postępowanie wobec pozwanej J. G. (B.) zostało bowiem zawieszono postanowieniem z dnia 9 stycznia 2013 r. i do momentu wyrokowania nie zostało podjęte.

Zasadnie zarzuca pozwana, że uchybieniem mającym wpływ na zapewnienie jej prawa do obrony było nierozpoznanie wniosku kuratora ustanowionego dla pozwanej o udzielenie jej zaliczki na ustanowienie pełnomocnika profesjonalnego (k. 328). Wniosek ten złożony przez kuratora nieprofesjonalnego należało rozważyć również jako wniosek o ustanowienie dla pozwanej pełnomocnika z urzędu i rozpoznać. Brak rozpoznania takiego wniosku skutkuje pozbawieniem pozwanej prawa do obrony.

Słusznie również wskazuje pozwana na bierność kuratora w niniejszej sprawie, który swą aktywność ograniczył do złożenia trzech pism procesowych ale nie uczestniczył aktywnie w rozprawach. W tym miejscu przypomnieć trzeba, że nie można przyjąć, że uczestnik ma zapewnioną należytą ochronę swoich praw w sytuacji zupełnej bierności ustanowionego kuratora, tj. jego nieobecności na wszystkich rozprawach i nieprzedstawienia żadnego stanowiska czy wniosku na piśmie. Tolerowanie przez sąd takiego stanu stanowi rażące naruszenie art. 143. Jeżeli kurator nie podjął żadnych czynności procesowych za nieobecnego, to takie zaniechanie odpowiada podstawie wznowienia pozbawienia strony (zainteresowanego) możliwości działania (postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 155/07, LEX nr 485892).

W sytuacji więc gdy ustanowił Sąd kuratorem współuczestnika procesowego nie powinien tolerować braku aktywnego udziału tej osoby w rozprawach. Również ta okoliczność musi być wzięta pod uwagę w zakresie oceny zapewnienia pozwanej prawa do obrony.

Nagromadzenie wszystkich tych okoliczności zmusza Sąd Okręgowy do oceny, że pozwana J. B. nie miała w niniejszym postępowaniu zapewnionego prawa do obrony, to zaś oznacza, że zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania we wskazanym zakresie.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej pozwanej J. B. i zniósł postępowanie w zakresie w jakim toczono było z udziałem kuratora ustanowionego dla tej pozwanej oraz przekazał sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego z apelacji pozwanej J. B.;

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I Instancji zapewni pozwanej możliwość podjęcia obrony w procesie i zależności od wniosków i twierdzeń obu stron przeprowadzi postępowanie z udziałem obu stron a następnie rozstrzygnie sprawę.

/-/ Leszek Guza